

MAREK KRAJEWSKI  
Uniwersytet Wrocławski

DZENTELMEN PERIPLEKTOMENUS.  
UWAGA JĘZYKOZNAWCZA  
NA MARGINESIE KOMEDII PLAUTA  
ŻOŁNIERZ SAMOCHWAŁ (PLAUT. MIL. 632)

Na początku III aktu *Żołnierza samochwała* trzech główni bohaterowie sztuki knują misterną intrygę odbicia Filokomazjum, dziewczyny uprowadzonej przez tytułowego bohatera. Wtedy to młodzieniec Pleuzykles, narzeczony owej dziewczyny, wyznaje dręczące go niepokoje. Wyrzuca sobie, że do dziecinady (*facinora puerilia*), jak nazywa spisek związany w celu odbicia ukochanej, wciąga statecznego i poważnego człowieka, jakim jest jego dobroczyńca Periplektomenus<sup>1</sup>. Ten ostatni, mężczyzna w średnim wieku, czuje się dotknięty tym wywodem i z goryczą odpowiada (627–630):

Quid ais tu? itane tibi ego videor oppido Acherunticus?  
tam capularis? tamne tibi diu videor vitam vivere?  
nam equidem hau sum annos natus praeter quinquaginta et quattuor,  
clare oculis video, pernix sum pedibus, manibus mobilis.

Co ty mówisz? Więc tobie zapewne się zdaje,  
że ja od dawna zwiedzam te podziemne kraje,  
że wyszedłem z grobowca, że wiele lat żyję.  
Tylko pięćdziesiąt cztery – o, mam sprawną szyję,  
macham ręką i nogą, wzroku pozazdrościć<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Po uwagach Ritschla (Titi Macci Plauti *Miles gloriosus*, rec. F. Ritschelii, editio altera a G. Goetz recognita, Lipsiae 1890, s. XIX (Comoediarum Plautinarum tomi IV fasciculus II) i po artykule K. Schmidta (*Die griechischen Personennamen bei Plautus*, „Hermes” 37 (1902), s. 377) spora część uczonych przyjęła formę *Periplecomenus* (E. Ranke, *Periplecomenus sive de Epicuri, Peripateticorum, Aristippi apud poetas comicos vestigiis*, Marburgi 1900; E. Paratore, Plauto, *Miles gloriosus (Il soldato spaccone)*, testo latino con traduzione a fronte a cura di..., Firenze 1959).

<sup>2</sup> Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty z Plautowych komedii są podawane w przekładzie Ewy Skwary (Plaut, *Komedie*, t. I: *Żołnierz samochwał. Amfitrion*, przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła E. Skwara, Warszawa 2002).

Palestrion, sprytny niewolnik Pleuzyklesa, naprawia *faux pas* swojego pana, mówiąc (631–632):

si albicapillus hic, videtur neutiquam ab ingenio senex.  
inest in hoc emussitata sua sibi ingenua indoles.

Chociaż jest całkiem siwy, nie ma w nim starości  
i jakby już wrodzoną ma młodzieńczą siłę.

Pochlebstwo niewolnika wyrażone jest w grupie nominalnej *emussitata et ingenua indoles*. W przytoczonym kontekście miałyby ona być antonimem starczej zgrzybiałości i stetryczenia. Ponieważ przymiotniki *emussitatus* i *ingenuus* nie mają w swoich polach semantycznych niczego wspólnego z młodością, główny ciężar opozycji semantycznej spoczywałby na rzeczowniku *indoles*. Tymczasem nie ma on semu [+młodość]; oznacza jedynie wrodzone cechy charakteru, osobowość, ewentualnie talent czy też wrodzony wdzięk (Plaut. *Rud.* 423; Apul. *met.* 2, 8).

Przetłumaczenie tego rzeczownika przez Ewę Skwarę jako „wrodzona młodzieńcza siła” (jw.) jest wyraźnym dowodem kompromisu, na jaki musi się czasem zdecydować tłumacz tekstów antycznych. Mając – w odróżnieniu od tłumaczki – komfortową sytuację przetłumaczenia jednej tylko frazy bez konieczności dopasowania jej do wierszowanego kontekstu, można przetłumaczyć tę syntagmę jako „doskonały, wrodzony wdzięk”, który emanuje z krzepkiego, pełnego wigoru pięćdziesięciolatka. Nie bez znaczenia jest fakt, że znaczenie *indoles* ‘wdzięk’ znajdziemy w zachowanej literaturze łacińskiej w dwu miejscach: właśnie u Plauta, w komedii *Rudens* (423), i w Apulejuszowych *Metamorfozach* (2, 8). W pierwszym miejscu chodzi o wdzięk, z jakim dziewczyna składa usta do pocałunku, w drugim – o piękno kobiecego ciała. W naszej interpretacji nie razi nawet pleonazm „doskonały wdzięk”, ponieważ w tej grupie mamy już jeden pleonazm – *ingenuus* ‘wrodzony’ jest już zawarty w polu semantycznym rzeczownika *indoles* ‘cechy wrodzone’<sup>3</sup>.

Poważne wątpliwości pojawiają się jednak przy analizie *signifiant* i *signifié* przymiotnika *emussitatus*. Jest to hapaks o znaczeniu ‘równy’ derywowany już w starożytności od bazy *amussis* ‘linijka ciesielska’ (← gr. ἀμύξις). Według Festusa przymiotnik ten ma znaczenie ‘ad amussim facta’ = ‘od linijki zrobiona’<sup>4</sup>, według Noniusza – ‘examinata’ = ‘odmierzona’<sup>5</sup>. Znaczenie dosłowne jest u Plauta niemożliwe, a zatem wszyscy interpretatorzy przyjmują tu przenośne: ‘jak od linijki zrobiony’ = ‘piękny’, ‘doskonały’.

O ile znaczenie naszego leksemu można zaakceptować pod warunkiem zajścia procesu semantycznego ‘zrobiony od linijki’ → ‘piękny’, o tyle etymologia *emussitatus*

<sup>3</sup> Pleonazmy są w archaicznej komedii rzymskiej bardzo częste tak jak w ogóle wszelka przesada, zob. J.B. Hofmann, *Lateinische Umgangssprache*, 3. Aufl., Heidelberg 1951, s. 92–102 (Indogermanische Bibliothek, Reihe 1: Lehr- und Handbücher).

<sup>4</sup> Sexti Pompei Festi *De verborum significatu quae supersunt cum Pauli epitome*, ed. W.M. Lindsay, Lipsiae 1913, s. 76. Podobnie Ps. Plac. Gloss.<sup>L</sup> IV E 27: *emussitatus <ad> amussim exactus*.

<sup>5</sup> Nonii Marcelli *De compendiosa doctrina libri XX*, ed. W.M. Lindsay, Lipsiae 1903, s. 9,9.

← *amussis* jest zupełnie nie do przyjęcia fonetycznie. Nie ma najmniejszego uzasadnienia długi nagłos derywatu [e:mussita:tus] *ēmussitatus* wobec krótkiego nagłosu bazy [amussis] *āmussis*. Jeżeli [e:] *ē-* uznamy za prefiks, który kontrahował z nagłosem [amussis] *āmussis*, dając w efekcie *ē-* [e:]<sup>6</sup>, to może to być jedynie bardzo produktywny w łacinie formant {*e*} [e:] odpowiadający polskiemu *wy-*. Gdyby jednak tak było, to nasz przymiotnik miałby postać *\*examussitatus*, względnie *\*eximussitatus* (ze zwężeniem w sylabie otwartej *-ā-* → *-ī-* [a] → [i]), ponieważ, jak wiadomo, przed samogłoską występuje allomorf {*ex*}.

Nie tylko nagłos wyrazu budzi słowotwórcze wątpliwości. Sufiks {*itatus*} charakteryzuje part. perf. pass. od verba frequentativa, powstałych poprzez dodanie formantu *-itare* do rdzenia. Tej sufiksacji w analizowanym wypadku nie można przyjąć, ponieważ brak w łacinie podstawy słowotwórczej *\*emussare*, która by dała *\*emussitare*. Może zatem *emussitatus* nie jest imiesłowem, lecz przymiotnikiem denominalnym? W łacinie są cztery przymiotniki denominalne zakończone na {*itatus*}: *digit-atus* ← *digit-us*, *equit-atus* ← *eques*, *equit-is*, *margarit-atus* ← *margarita*, *pedit-atus* ← *pedes*, *pedit-is*. Jak widać, sufiks jest dodany do tematu fleksyjnego, np. {*digit*} {*atus*}. Jeśli taka regularna derywacja leżała u źródeł powstania naszego przymiotnika, musiałby on przyjąć postać sufigowanego tematu fleksyjnego {*amuss*} {*atus*} *\*amussatus* (względnie {*examuss*} {*atus*} *\*examussatus*/ {*eximuss*} {*atus*} *\*eximussatus* – gdyby baza brzmiała *\*examussis*/*\*eximussis*).

Po wstępnej analizie słowotwórczej można wyciągnąć następujące wnioski:

1. Wyraz *ēmussitatus* [e:mussita:tus] nie jest derywatem od *āmussis* [amussis]. Długość *ē* [e:] w derywacie musiałoby być wynikiem kontrakcji prefiksu {*e*} [e:] z nagłosowym [a] w bazie *āmussis*; fonetyczna analogia – *dēgō* ← *\*dēagō* [de:go:] ← *\*[de:ago:]*. Zjawisko to jest jednak niemożliwe ze słowotwórczego punktu widzenia, ponieważ prefiks *ē-/ex-* {*e*}/ {*ex*} [e:]/[eks] przed samogłoską przyjmuje postać allomorficzną *ex-*, a zatem derywat powinien przyjąć formę *\*examussitatus* lub *\*eximussitatus*<sup>7</sup>.

2. Hipoteza imiesłowowego pochodzenia *emussitatus* zakłada istnienie czasownika *\*emussare* i frequentativum *\*emussitare*<sup>8</sup>, których brak w leksyce łacińskiej.

3. Hipoteza denominalnego pochodzenia *emussitatus* jest nie do utrzymania, ponieważ – zgodnie z zasadami słowotwórstwa przymiotników na *-atus* – derywat powinien mieć postać *\*examussatus* lub *\*eximussatus*.

Ponieważ łacińskie słowotwórstwo nie dopuszcza formy *emussitatus*, próbowano do Plautowego tekstu wprowadzać koniekturę *amussitata*<sup>9</sup>. Zaznaczmy tutaj

<sup>6</sup> W łacinie *ē + ā* → *ē* [e:] + [a] → [e:], np. *dēgo* [de:go:] ← *\*dē – āgo* [de:ago:], zob. M. Leumann *Lateinische Laut- und Formenlehre*, München 1977, s. 118 (Neuausg. 1977 d. 1926–1928 in 5 Aufl. ersch. „Lateinischen Laut- und Formenlehre”; HdA II.2.1).

<sup>7</sup> Dodajmy, że Plaut wykazał już raz inwencję słowotwórczą w zakresie tych morfemów, łącząc omawiany przez nas prefiks i podstawę w przysłówku *examussim* ‘według pionu’, ‘dokładnie’, ‘ściśle’ (*Men.* 50).

<sup>8</sup> Wyraz ten rekonstruujemy w dalszej części artykułu.

<sup>9</sup> T. Macci Plauti *Miles gloriosus*, Bonnæ 1849 (T. Macci Plauti *Comoediae ex recensione et cum apparatu critico* F. Ritschelii).

wyraźnie, że – po przyjęciu zwykłego skrócenia jambicznego *inēst* – i *ēmussitata*, i *āmussitata* bez najmniejszych problemów mieszczą się w schemacie wersyfikacyjnym *Mil.* 632 (*tr*<sup>7</sup>):

īnēst īn | hōc ē|mūssi|tātā || sūā sīb(i) | īngēnū(a) | īndō|lēs.

īnēst īn | hōc ā|mūssi|tātā || sūā sīb(i) | īngēnū(a) | īndō|lēs.

Pozostaje zatem albo przyjąć, że Plaut stworzył formę niezgodną z normatywnymi wymogami, albo zaakceptować koniekturę *amussitatus*.

Tymczasem można pogodzić wymagania tekstologii i derywacji, gdyby przyjąć, że jedyna zachowana lekcja *emussitata*<sup>10</sup> jest z punktu widzenia słowotwórstwa jak najbardziej regularnym derywatem, lecz nie denominalnym, lecz dewerbalnym – od chętnie używanego przez Plauta czasownika *mussitare*. Wówczas mielibyśmy do czynienia z wzorcowym procesem słowotwórczym polegającym na prefiksacji *ē+mussitare* → *ēmussitare*.

Fakt, że czasownik *emussitare* byłby hapaksem, wcale nie musi przesądzać negatywnych konkluzji. Archaiczne komedie rzymskie są prawdziwą kopalnią neologizmów, złożeni i hybryd językowych (często – hapaksów), co zupełnie nie dziwi w gatunku literackim, w którym język jest jednym ze źródeł komizmu. W komediach Plauta występuje wiele czasowników złożonych zaświadczonych w piśmiennictwie łacińskim jedynie śladowo, ograniczonych jedynie do twórczości naszego komediopisarza czy wręcz hapaksów<sup>11</sup>.

Ograniczymy się jedynie do czasowników prefigowanych z *e-/ex-*, które mają zaświadczoną bazę derywacyjną (tak jak *mussitare* : *emussitare*), i porównamy ich występowanie w różnych okresach historii języka łacińskiego (tabela 1). Okazuje się, że większość z nich (czasem ze zmianą charakterystyki fleksyjnej, np. *linguēre* : *elinguāre*) występuje w archaicznej łacinie (32: 3) – u Plauta bądź u innych starorzzymskich sceników. Nie ośmielając się ryzykować tezy o scenicznych czy socjolingwistycznych przyczynach derywacji *verbum simplex* → *e(x) + verbum simplex*, jedno dobitnie należy podkreślić: w najdawniejszym okresie istnienia języka derywowano wiele czasowników dewerbalnych, dublując nawet znaczeniowo kompozitami verba simplicia<sup>12</sup>. Nie dziwi to – wszak „obfitość słów” i „powtórzenia” to pojęcia kluczowe dla zrozumienia istoty łaciny potocznej, a co za tym idzie, języka najstarszych dramatopisarzy<sup>13</sup>, wśród których Plaut – mistrz neologizmów<sup>14</sup> – zajmuje ze względu na korpus tekstów pierwsze miejsce.

<sup>10</sup> Fest. (*codd.*): *emusitata*.

<sup>11</sup> Niedostępne, niestety, były dla mnie następujące prace: F. Ulrich, *De verborum compositorum quae exstant apud Plautum structura*, Progr. Halis Saxonum 1884; *idem*, *Über die Composita bei Plautus*, Progr. Halle 1884.

<sup>12</sup> J.B. Hofmann, *op. cit.*, s. 92.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 92–102.

<sup>14</sup> M. Cytowska, H. Szelest, L. Rychlewska, *Literatura rzymska. Okres archaiczny*, Warszawa 1996, s. 135.

Tab. 1. Występowanie u Plauta rzadko używanych kompozitów z prefiksem *e-/ex-*

Verba composita	Baza derywacyjna	Hapax legomenon	Tylko u Plauta	Ilość poświadczeń	
				w łacinie arch.	od I w. p.n.e.
edormiscēre	dormiscēre	–	–	2(Plaut.)+1(Ter.)	–
efflictare	flictare	+	–	1	–
electare	lectare	–	+	2	–
elinguare	linguēre	+	–	1	–
eminari	minari	+	–	1	–
erogitare	rogitare	–	+	1(Plaut.)+1(Acc.)	1(Sil.)
erugēre	rugēre	–	–	1(Enn.)	1(Gell.)
exauspicare	auspicare	+	–	1	–
exobsecrare	obsecrare	–	+	2	–
expalpare	palpare	–	–	2(Plaut.)+1(Pomp.)	–
expeiurare	peiurare	–	–	1(Afran.)	–
expetessare	petessēre	–	+	9	–
extexēre	texēre	+	–	1	–
extumēre	tumēre	+	–	1	–
exunguare	unguare	–	–	3(Plaut.)	1(Diosc.)
Razem				32	3

W świetle tych faktów nie będzie chyba wielkim błędem zaproponować do tekstu *Mil.* 632 participium perf. pass. *emussitata* pochodzące od klarownego słowotwórczo czasownika *e-mussitare*. Uprawnia do tego nie tylko oczywistość wyprowadzenia *emussitare* ← *mussitare* oraz niemożność słowotwórczego utrzymania derywacji *āmussis* → *ēmussitatus*, lecz także stosunkowo duża ilość atestacji czasowników złożonych (nieradko hapaksów) u Plauta. Ośmiela nas do tego także postępowanie filologów minionych epok, którzy przy emendacji tekstu nie wahali się nawet tworzyć nowych wyrazów<sup>15</sup>. My ograniczyliśmy się jedynie do innej słowotwórczej interpretacji jedynej zaświadczonej przez rękopisy lekcji *emussitata*. W tym miejscu pojawia się oczywista konieczność rekonstrukcji semantycznej. Powołaliśmy do życia wyraz – czas obdarzyć go znaczeniem.

Czasownik *emussitare* byłby prostym derywatem prefiksalnym od *mussitare*. Podstawa słowotwórcza, często używana w archaicznej i chrześcijańskiej łacinie

<sup>15</sup> Świetnym przykładem tego zjawiska jest zrekonstruowany przez szesnastowiecznego filologa Acidaliusa (Valens Havekenthal 1567–1595) czasownik *abhibere*. Istnienie tego hapaksa po wiekach zostało przekonująco udowodnione przez G. Helmreicha (H. Myśliwiec, *Glosa do Acidaliusa*, [w:] *Tradycje kultury antycznej na Śląsku*, pod red. J. Rostropowicz, Opole 1997, s. 233–234).

(zob. ThLL), cieszyła się sporym zainteresowaniem gramatyków. Dzięki nim jej znaczenie poznajemy niejako „z pierwszej ręki”. Donat, gramatyk z IV w., jasno je definiuje (ad Ter. *Ad.* 207): *‘mussitare’ proprie dissimulandi causa tacere est* [*mussitare* właściwie ‘milczeć z chęci ukrycia’, ‘milczeniem pokryć’]. Glossaria dorzucają synonimy *murmurare* ‘szemrać’, ‘mruczeć’, *dubitare* ‘zwlekać’, *mussare* ‘mruczeć’, ‘milczeć’, ‘marudzić’ uzupełniając: *prae timore, frequenter* ‘z powodu strachu’, ‘często’ (ThLL). Ten ostatni niuans znaczeniowy (częstotliwość), już w starożytności zauważony<sup>16</sup>, dziś jest podniesiony do rangi zasady: sufiks {*itare*} formuje łacińskie verba frequentativa i intensiva<sup>17</sup>. Kluczem do zrozumienia *mussitare* jest więc *mussare*, innymi słowy ‘*mussitare*’ = ‘*frequenter mussare*’. Jest więc oczywiste, że poza semami [+intensywność] i [+częstość] pola znaczeniowe obu wyrazów pokrywają się. Tego zdania jest Manu Leumann<sup>18</sup>, który zestawia dwa Plautowe miejsca: *per metum mussare* (*Aul.* 131) i *metu mussitare* (*Mil.* 311). Uczony szwajcarski potwierdza starożytny pogląd (Serv. *Aen.* 12, 657) o greckiej proveniencji *mussare* (← μύζειν ‘jęczeć’)<sup>19</sup> i wyprowadza wspólne znaczenie obu wyrazów: „murmeln, murren, seinen Unmut nur leise äußern, nicht mit der Sprache herausrücken”<sup>20</sup>. Przeanalizujmy ekwiwalenty znaczeniowe *mussitare* na wszystkich dziewięciu miejscach Plautowych komedii.

• ‘milczeć’

1. *Cas.* 632–635:

*insectatur omnis domi per aedis  
nec quemquam prope ad se sinit adire:  
ita omnes sub arcis, sub lectis latentes  
metu mussitant.*

Gania wszystkich [niewolników] po całym domu  
i nie pozwala nikomu podejść do siebie:  
tak więc wszyscy leżąc pod skrzyniami, pod łózkami,  
ze strachem mruczą [lub milczą]<sup>21</sup>

W tym miejscu „neutralne” ‘mruczeć’ lub ‘milczeć’ sprecyzowane jest za pomocą abl. *causae metu* ‘z powodu strachu’. Wydaje się, że lepsze będzie w tym miejscu znaczenie ‘milczeć’, ponieważ pomruk może zdradzić miejsce ukrycia i narazić przerażonych niewolników na dalsze prześladowania.

<sup>16</sup> Paul. Fest.: *fatantur ‘multa fantur’* (M. Leumann, *Lateinische...*, s. 547).

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> M. Leumann, *Kleine Schriften zur lateinischen, griechischen, indogermanischen und allgemeinen Sprachwissenschaft*, hrsg. zum 70. Geburtstag [...], Zürich–Stuttgart 1959, s. 164.

<sup>19</sup> Pogląd ten przyjął się w nauce (F. Biville, *Les emprunts du latin au grec. Approche phonétique*, t. I: *Introduction et consonantisme*, Louvain–Paris 1990 (Bibliothèque d’information grammaticale, 19), s. 113, przyp. 29) wbrew etymologii Warrona (ling. 7, 101) upatrującego prapformę w gr. wykrzykniku μὴ.

<sup>20</sup> M. Leumann, *Kleine Schriften...*, s. 164.

<sup>21</sup> Analizowane poniżej miejsca zamieszczam we własnym, dosłownym przekładzie.

- ‘świadomie coś przemilczeć’, ‘pomiąć milczeniem’, ‘zataić’

2. *Mil.* 305–311:

quid ego nunc faciam? [...]
   
nunc si indicium facio, interii; <interii> si taceo tamen,
   
si hoc palam fuerit. [...]
   
[...] mussitabo potius quam inteream male;
   
Cóż mam teraz czynić? [...]
   
jeżeli doniosę, zginę; jeśli jednak przemilczę, a to się wyda,
   
również zginę,
   
[...] będę raczej milczał niżli miałbym zginać marnie.

3. *Mil.* 476–477:

ergo, si sapis,
   
mussitabis: plus oportet scire servom quam loqui.
   
A zatem, jeśli jesteś mądry,
   
będziesz milczał; bardziej niewolnikowi przystoi wiedzieć niż gadać.

4. *Pseud.* 501:

non a me scibas pistrinum in mundo tibi,
   
quom ea mussitabas?
   
Czy nie wiedziałeś, że ja przygotowałem dla ciebie żarna,
   
kiedy to ukrywałeś?

5. *Rud.* 1028–1029:

nec tu me quoiquam indicassis neque ego tibi quicquam dabo;
   
tu taceto, ego mussitabo.
   
Ty mnie nie wydasz – to i ja niczego ci nie dam;
   
milcz – to i ja będę milczał.

6. *Truc.* 312–313:

egone haec mussitem?
   
iam quidem hercle ibo ad forum atque haec facta narrabo seni;
   
Czy ja mógłbym to zataić?
   
Na Herkulesa! Na pewno już pójdę na forum i opowiem wszystko staremu;

7. *Truc.* 491:

non placet quem scurrae laudant, manipulares mussitant
   
Nie podoba się ten, kogo chwala lekkoduchy, a szeregowcy pomijają milczeniem.

8. *Truc.* 722–723:

sed opsecro, da mi operam ut narrem, quae volo.
   
:: nam quid est? Num mea refert? :: non mussito.
   
Lecz, proszę, daj mi sposobność opowiedzieć to, co chcę. :: Co jest? Mówi o moich sprawach? :: Nie pomijam [niczego] milczeniem.

Podobnie interpretuje to miejsce P.J. Enk: „non mussito = te hoc non celabo”<sup>22</sup>. Natomiast polski tłumacz Plaut’a, G. Przychocki, przyjmuje znaczenie ‘mówić cicho’, które powstało w rozszerzonym polu semantycznym ‘mrużyć’ (zob. niżej), i przekłada to miejsce: „Nie, ja nic nie mówię”<sup>23</sup>.

- ‘mrużyć’, ‘mówić cicho’

9. *Mil.* 714–715:

illi inter se certant donis, egomet mecum mussito
   
bona mea inhiant [...]
   
Prześcigają się w prezentach, ja zaś mrużę do siebie:
   
pożerają mój majątek [...]

Widzimy zatem, że Plaut najczęściej używa *mussitare* w znaczeniu ‘przemilczeć’, ‘zataić’ (7 razy), raz w znaczeniu ‘milczeć’, ‘być cicho’ i raz *à rebours*: ‘mówić cicho’, ‘mrużyć’.

Do rekonstrukcji semantycznej *\*e-mussitare* bierzemy na początku wszystkie trzy znaczenia zmodyfikowane przez prefiks {e}/{ex}, który w łacinie oznacza: „die Bewegung, das Ausgehen aus dem Innern eines Gegestandes heraus”<sup>24</sup>. Polskim odpowiednikiem jest formant wy- posiadający „znaczenie ablatywne ‘na zewnątrz jakiejś ograniczonej przestrzeni’ (równie znaczeniu kierunkowemu przyimka z + gen.) [...]”<sup>25</sup>. Wobec tego rekonstruujemy trzy polskie ekwiwalenty:

1. *\*wymilczeć*;
2. *\*wytaić*, *wyjawić coś ukrytego*;
3. *wymrużyć*, *wymamrotać*, *wypowiedzieć coś cicho*.

Ponieważ pierwszy hipotetyczny ekwiwalent jest formacją modyfikacyjno-mutacyjną, jak np. *wyleczyć*, *wygnąć*<sup>26</sup>, a u Plaut’a formant {e}/{ex} zachowuje raczej znaczenie wyjściowe<sup>27</sup>, to – po przyjęciu (2) i (3) – możemy zrekonstruować znaczenie *\*e-mussitare* jako ‘wyjawić coś ukrytego’, ‘wymrużyć’, ‘wymamrotać’, ‘coś cicho wypowiedzieć’. Znaczenie to bardzo dobrze mieści się w kontekście całej sceny. Przypomnijmy: oto Pleuzykles wypomina Periplektomenusowi jego wiek. Ten, mocno dotknięty, ripostuje, że ma krzepkie, sprawne ciało (wylicza jego elementy: ręce, nogi, oczy). Przebiegły niewolnik, Palestrian, ratuje całą sytuację, mówiąc:

<sup>22</sup> P.J. Enk, Plauti *Truculentus*, cum prolegomenis, notis criticis, commentario exegetico edidit..., Pars secunda: Commentarium continens, Lugduni Batavorum 1953, s. 163.

<sup>23</sup> T. Maccius Plautus, *Komedje*, przełożył, wstępem, streszczeniami opatrzył G. Przychocki, t. II, Kraków 1935 (Polska Akademia Umiejętności. Biblioteka przekładów z literatury starożytnej, 7).

<sup>24</sup> K.E. Georges, *Ausführliches lateinisch-deutsches Handwörterbuch* [...] ausgearbeitet von..., 7. fast gänzlich umgearbeitete und sehr vermehrte Aufl., 1. Bd.: A–H, Leipzig 1879, szp. 2324.

<sup>25</sup> H. Wróbla, *Czasownik*, [w:] *Morfologia*, pod red. R. Grzegorzycowej, R. Laskowskiego, H. Wróbla, wyd. drugie, zmienione, Warszawa 1998, s. 542 (*Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*).

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 543.

<sup>27</sup> Por. np. *ebibere* ‘wypić’ (*Curc.* 359), *ebitere* ‘wyjść’ (*Stich.* 608), *edictare* ‘wypowiedzieć’ (*Amph.* 816), *ediscere* ‘wyuczyć się’ (*Aul.* 599), *edisserere* ‘wyjaśnić’ (*Asin.* 325).

si albicapillus hic, videtur neutiquam ab ingenio senex.  
inest in hoc emussitata sua sibi ingenua indoles.

Jeślibyśmy w tym miejscu przyjęli zrekonstruowane wyżej znaczenie, słowa Palestriona przetłumaczylibyśmy następująco:

Ten, choć siwowłoso, bynajmniej nie wygląda na starca.

Jest w nim wyjawiony przez niego (2) [lub „cicho wypowiedziany przez niego (3)"] wrodzony mu wdzięk.

Zgodnie z tą interpretacją, niewolnik dostrzegł wrodzone „ujawnione jakby w tajemnicy” piękno (*emussitata indoles*) sylwetki pięćdziesięcioczerolatka, które ten „cicho wyjawiał”, „wymamrotał”, mówiąc o swoich sprawnych rękach, nogach i oczach. Nasuwa się tutaj pewna wątpliwość: dlaczego wzburzony Periplektomenus miałby o swoich zewnętrznych walorach mówić szeptem, mruzcąc, nie zaś wykrzyzczeć albo pochwalić się nimi pełnym głosem? Dlaczego miałby je ujawniać jak jakiś wstydlivy sekret? Odpowiedź leży w nastawieniu starorzymskiej komedii do ludzi w średnim i w podeszłym wieku. Wyszyczenie ich słabości, zwłaszcza spóźnionych amatorów, jest stałym źródłem komizmu<sup>28</sup>. Nic zatem dziwnego, że Periplektomenus, mężczyzna w wieku „granicznym”<sup>29</sup>, dotknięty do żywego uwagami Pleuzyklesa, nie może opanować zdenerwowania i z głębi duszy, cicho, jak tajemnicę, ujawnia swe mocne przekonanie, że wcale nie jest taki stary.

Periplektomenus jest bardzo oryginalną postacią. Ten życzliwy ludziom trochę dżentelmen, trochę sybaryta, musiał budzić sympatię widzów<sup>30</sup> w odróżnieniu od komediowych starców: zawistnych, prymitywnych skąpców, ubogich psychicznie despotów, groteskowo zdeformowanych zewnętrznie i opętanych seksualnym pożądaniem<sup>31</sup>. Wybijający się wśród nich hellenistyczny *bon vivant*, celnie skonstrastowany z tępym samochwałem, jest przykładem odejścia Plauta od typologii postaci greckiej komedii nowej<sup>32</sup>. Oryginalność Periplektomenusa pozwoliła nawet na wyciągnięcie bardzo interesującego wniosku dotyczącego biografii Plauta. Georg Luck uważa, że

<sup>28</sup> Por. E. Skwara, *Historia komedii rzymskiej*, Warszawa 2001, s. 86. Szyderstwo dotyczy starych zalotników niezależnie od płci, zob. L. Stankiewicz, *Komedia Lucjusza Afraniusza i jej związki z innymi odmianami komedii*, Wrocław 1999, s. 197–199 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, 2030. „Classica Wratislaviensis”, 21). Dodajmy przy tym, że za starca mógł być uznany człowiek czterdziestoletni (E. Skwara, *op. cit.*, s. 189). Bibliografia na temat „spóźnionych amatorów” w: W. Suder, Geras. *Old age in Greco-Roman Antiquity. A Classified Bibliography*, Wrocław 1991, s. 158 (*old lover*), 164 (*senex-amatory motifs*), 165 (*sexuality*).

<sup>29</sup> Cezurę pomiędzy wiekiem średnim a starym w 54. roku życia postawili Platon (*polit.* 5, 460 E) i Arystoteles (*polit.* 7, 16, 1335 b 35), zob. O. Zwierlein, *Zur Kritik und Exegese des Plautus II. Miles gloriosus*, Mainz–Stuttgart 1991, s. 109, przyp. 225 (Akademie der Wissenschaften und der Literatur. Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse. Jg. 1991, Nr. 3).

<sup>30</sup> Maską aktora odtwarzającego tę rolę wyrażała sympatyczne usposobienie, zob. F. della Corte, *La tipologia del personaggio della Palliata*, [w:] *Opuscula*, t. VI, Genova 1978, s. 359, 363 (Pubblicazioni dell’Istituto di filologia classica e medievale della Università di Genova, 50).

<sup>31</sup> *Ibidem*, *passim*.

<sup>32</sup> G. Luck, *The Role of Periplecomenus in the Miles Gloriosus: A case of »Plautinisches im Plautus«?*, „Euphrosyne” 20 (1992), s. 296–297.

Plaut tę rolę napisał specjalnie dla siebie – przekonujące argumenty przemawiają za tym, że w chwili wystawienia sztuki rzymski komediopisarz mógłby mieć 54 lata<sup>33</sup>. Czyż zatem Plaut-Periplektomenus mógłby jak tytułowy fanfaron chwalić się swoimi zewnętrznymi walorami? Czy chełpliwość przystoi dżentelmenowi? Jeśli rzymski dżentelmen<sup>34</sup> w średnim wieku mówi o swojej dobrej formie dyskretnie, osiąga swój cel – wykazuje swą żywotność, unikając przy tym pogardy i szyderstwa bezlitosnej rzymskiej publiczności.

Wobec powyższych uwag, wielce prawdopodobne jest, że Plaut nie użył w *Mil.* 632 *emussitata* (← *amussis* ← gr. ἄμυξις) słowotwórczo i prozodycznie nie do utrzymania, lecz participium *emussitata* (← *e-mussitare*) – przejrzyste słowotwórczo, niezmiennie prozodycznie i adekwatne znaczeniowo.

## ZUR ETYMOLOGIE UND BEDEUTUNG VON. LAT. *ĒMUSSITATUS*

### Zusammenfassung

Lat. *ēmuſſitatus* ‚nach dem Leneal geschnitten‘, ‚tadellos‘ (Plaut. *Mil.* 632) wird von den Etymologen dem griechischen Lehnwort *āmussis* ‚das Lineal der Zimmerleute‘ als einer Derivationsbasis zugeordnet. Diese Feststellung lässt sich vom Standpunkt der lateinischen Wortbildung nicht annehmen. Der Verfasser schlägt eine neue Lösung vor, dass *emussitatus* das Partizip Perfekt von *emussitare* ist und dieses neu gebildete Verb als ein *e*-Kompositum von *mussitare* ‚murmeln‘ am regulärsten abgeleitet worden ist.

Zur Semantik von *emussitare* sind die nächsten Passagen beigetragen worden, wo die Bedeutung in ihre semantischen Komponenten aufgelöst und neu bearbeitet wird. Diese Bedeutungserklärung wird unmittelbar mit dem Versuch einer Deutung der obengenannten Plautusstelle im Licht der ganzen Beschreibung der Periplektomenus-Figur aus der Komödie ‚Der glorreiche Hauptmann‘ verbunden. Man könnte also das Syntagma *emussitata et ingenua sibi indoles* als ‚ängstlich und leise [von Periplektomenus] ausgedrückte (geäußerte), natürliche Beschaffenheit‘ verstehen.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 297.

<sup>34</sup> Zdając sobie sprawę z anachronizmu grupy nominalnej „rzymski dżentelmen”, stosujemy ją świadomie ze względów stylistycznych.